

## Witek Magdalena

---

<b>Od:</b>	KANCELARIA SEJMIKU
<b>Wysłano:</b>	SEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
<b>Do:</b>	
<b>Temat:</b>	03. 03. 2022 *
<b>Załączniki:</b>	
Podpis	357 dm

2 marca 2022 18:48  
Borczy Jerzy; sejmik; jaroslaw kaczynski  
Ważna INTERPELACJA  
Interpelacja J.Kotuli.pdf

*JK*  
*03.03.22*  
*[Signature]*

Składam Interpelację do Marszałka Woj. Podkarpackiego Wł.Ortyła  
za pośrednictwem Przewodniczącego Sejmiku J.Borcza. (w zał.)  
Jacek Kotula  
radny sejmiku

**Jacek Kotula**  
**Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego**  
**Członek Komisji Ochrony Zdrowia, Polityki Prorodzinnej i Społecznej**

---

Rzeszów, dnia 02.03.2022r.

**Pan**  
**Władysław Ortyl**  
**Marszałek Województwa**

za pośrednictwem

**Pan**  
**Jerzy Borcz**  
**Przewodniczący Sejmiku**

### **Interpelacja**

Na podstawie przepisów art. 23 ust. 5 ustawy o samorządzie wojewódzkim (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 1668 ze zm.) zgłaszam interpelację w następującej sprawie:

W dniu 22 lutego 2022 roku Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski Abp Stanisław Gądecki skierował list do bpa Georga Bätzinga Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Niemiec. Pismo to ma przede wszystkim wymiar ściśle kościelny, jedność w przywiązaniu do nauczania moralnego. Oczywisty jest jednak szerszy kontekst. Tym bardziej w świetle obecnych wydarzeń za naszą wschodnią granicą, konieczne jest szczere wyjaśnienie relacji Polski z tymi instytucjami europejskimi, które w ostatnim czasie prowadziły niedopuszczalne gry kwestiami moralnymi. Relacje z innymi państwami i instytucjami ponadpaństwowymi, nie są bezpośrednim zadaniem naszych biskupów. Przesłanie listu Abp Gądeckiego to apel do katolików w Niemczech, byśmy trwali przy moralnym nauczaniu Kościoła i nie zmieniali Ewangelii dla pozyskania poklasku w oczach jej wrogów. Zrealizowanie tej myśli w życiu publicznym jest obowiązkiem przede wszystkim tych katolików, którzy w nim uczestniczą. To my musimy sprawić, iż zagwarantowane zostaną co najmniej prawa Polski do trwania przy nauczaniu Kościoła, a jeszcze lepiej gdyby, drogą przewodniczącego naszego Episkopatu, udało się poczynić kroki dla jego umacniania w Europie. To miał na myśli Jan Paweł II, gdy sugerował nam przystąpienie do Unii. Z praktycznego punktu widzenia, z perspektywy samorządu naszego województwa, oznacza to, moim zdaniem, konieczność wyjaśnienia naszych relacji z Komisją Europejską odnośnie do procedury uzależniania przekazywania uzgodnionych środków finansowych od zmiany społecznego i prawnego rozumienia małżeństwa (narzucania nam kroków na rzecz zrównania


również prawnego statusu małżeństwa i związków osób tej samej płci). Zarząd województwa postanowił poczynić w tym względzie koncesje polegające na uchwaleniu uchwały z dnia 27 września 2021 roku "Podkarpacie region utrwalonej tolerancji", będącą zadziwiającą deklaracją światopoglądową. Przez to działanie uchylono wcześniejszą uchwałę, będącą odpowiedzią na stanowisko Konferencji Episkopatu Polski "w sprawie tak zwanej Karty LGBT" z dnia 13 marca 2019 roku. Jak się później okazało, najprawdopodobniej radni zostali skłonieni do podjęcia uchwały "Podkarpacie regionem utrwalonej tolerancji" podstępem, polegającym na przekazaniu informacji, iż takie działanie zostało skonsultowane z hierarchami, którzy uznali je za moralnie godziwe. Jednak gdy diecezjalny duszpasterz rodzin Diecezji Rzeszowskiej wystosował w tej sprawie prośbę o wyjaśnienie, by katolicy mogli zrozumieć postępek polityków, pismo nie doczekało się (już od wielu miesięcy) odpowiedzi.

Obecne wystąpienie Abp Stanisława Gądeckiego powinno skłonić nas, katolików, by powrócić do tej sprawy. Zwłaszcza, iż do opinii publicznej docierają informacje, że kwestie moralne cały czas są podnoszone w stosunkach władz województwa z Komisją Europejską, a wcześniejsze opisane praktyki każą powątpiewać, czy bez wiedzy mieszkańców Podkarpacia nie są podejmowane kroki, które publicznie nie zostały by zaakceptowane.

Stanowisko Abp Stanisława Gądeckiego wobec swego niemieckiego odpowiednika może tracić na wiarygodności, jeśli politycy najbardziej katolickiego regionu w Polsce, są gotowi czynić ustępstwa w kierunku akceptacji jawnej niemoralności. Szczególnie w obecnej sytuacji Polski, nasze stosunki z Unią muszą być dobre i szczerze. Nie może dłużej trwać blokowanie wypłat należnych środków, pod niewiarygodnymi pretekstami, w tym szantażowanie kwestiami moralnymi co do treści przyszłych umów regionu z instytucjami Unii. Jeśli jednak takie stanowisko miałoby być konsekwentnie reprezentowane na zewnątrz, przede wszystkim musimy wyjaśnić to wewnętrznie. W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Czy zarząd województwa, radni PiS wchodzący w jego skład, odpowiedzialni za opisane powyżej działania, zamierzają odpowiedzieć wreszcie na pismo duszpasterzowi rodzin Diecezji Rzeszowskiej? Tej odpowiedzi oczekuje nie tyle osoba, które je skierowała, co wszyscy katolicy Diecezji Rzeszowskiej, w imieniu której to uczyniła.
2. Czy prawdą jest, iż w bieżących negocjacjach zarządu województwa z instytucjami unijnymi pojawiają się również kwestie moralne? Kontynuowane są naciski na stronę polską (naszego województwa), by podejmować działania niezgodne z nauczaniem Kościoła? Proszę o udostępnienie stosownych dokumentów.
3. Czy prawdą jest, iż w projekcie umowy partnerskiej, która niedawno była poddawana konsultacjom społecznym, znalazły się zapisy, które zarząd województwa zgodził się umieścić, dla spełnienia żądań o charakterze ideologicznym przedstawionych przez stronę unijną? Proszę o udostępnienie stosownych dokumentów.

Z poważaniem,

  
Jacek Kotula